



Polish American Congress

NORTHERN CALIFORNIA DIVISION

770 Marshall Street
Redwood City, CA 94063

Phone 1-650-306-2382 Fax 1-650-306-2381

Non-profit, volunteer run, since 1944

Biuletyn – Marzec, 2008

Przekaz z lutego br.

Dyskusja jaką wstępnie przeprowadziliśmy na zebraniu Zarządu w styczniu i Członków w lutym br., nt. zakresu w jakim KPA może – czy nawet powinien - wypowiadać się w sprawach polityki polskiego rządu, pojawiła się także na terenie Krajowych Dyrektorów KPA.

Problem jest oczywiście starszy od Kongresu, istnieje bowiem już od czasu I WW, kiedy odrodziła się nadzieja na odzyskanie przez Polskę niepodległości i chodziło o zmobilizowanie poparcia dla tej idei zwłaszcza w Ameryce, która miała decydujący głos w obozie anty-niemieckiej koalicji. Cel był jasny i na ogół nie budził w Polonii sprzeciwów, mimo faktu istnienia dwu przeciwstawnych obozów polskich patriotów, tj. Komitetu Polskiego z Romanem Dmowskim na czele po stronie aliantów zachodnich i Legionów Józefa Piłsudskiego formalnie w ramach koalicji pro-niemieckiej.

Na szczęście były to czasy, kiedy kultura osobista mężów stanu umożliwiała im na wybór różnych dróg do tego samego celu, bez nienawiści i wzajemnej pogardy, jaką dziś widzi się często u przeciwników politycznych. Dmowski spotkał się z Piłsudskim (w Japonii, w r. 1905) i dyskutowali zawzięcie w trosce o wybór możliwie najlepszej drogi do upragnionej niepodległości. Dzisiaj byłoby to chyba niemożliwe; mimo rozwoju i wręcz szczylenia się demokracją, tego rodzaju stosunki między przeciwnikami politycznymi są trudne do wyobrażenia. Można to uznać za dowód obniżenia poziomu kultury współżycia i brak tolerancji mimo, że tolerancja jest dziś formalnie przepisana cechą „politycznej poprawności”; jak widać, nie dorównuje to starym, polskim tradycjom i obyczajom, o jakich, niesłuchanie, sami Polacy już nie bardzo pamiętają.

Warto przy okazji odnotować, że powyższe „polityczne rozbicie”, jakkolwiek ryzykowne, raczej się Polsce przydało. Kiedy Dmowski walczył z aliantami o zasięg polskich granic, Niemcy tworzyli fakty w terenie: wywołali rewolucję w Rosji oraz przywieźli Piłsudskiego z więzienia w Magdeburgu do Warszawy i postawili na czele stworzonej przez siebie Rady Regencyjnej, tj. namiastki polskiego państwa, które, oczywiście, miało być całkowicie od nich zależne. Ale sam fakt pojawienia się na arenie międzynarodowej „polskiego państwa” choćby tylko z nazwy - było poważnym, choć nieplanowanym atutem w ręku Dmowskiego w dalszych negocjacjach w Wersalu.

Należy mieć nadzieję, że znajdziemy jakieś rozsądne wyjście tj. odpowiedź na pytanie czy i w jakim stopniu Polonia ma prawo, względnie powinna, wypowiadać się na tematy polityki państwa oraz formy i procedury jakie winny obowiązywać, aby takie opinie, czy komentarze mogły być uznane za formalną pozycję KPA na dany temat i uniknąć wypowiedzi przez poszczególne Wydziały, czy nawet jakieś grupy niezrzeszonych, co grozi zamieszczeniem i obniżeniem prestiżu Kongresu.

Nie ulega wątpliwości, że gdzieś leży tzw. „złoty środek”, który pozwoli na rozsądny udział Polonii w dalszym rozwoju Polski, bez jałowych krytyk i „porad” ze strony nieproszonych „speców”. Może uda się go znaleźć już na najbliższym zjeździe Krajowych Dyrektorów w początku maja br. Głos z terenu Północnej Kalifornii będziemy mogli wypracować na zebraniu ogólnym członków i sympatyków naszego Wydziału, które planujemy na Niedzielę, dn. 4 maja o 12:30 w sali kościoła Bożego Narodzenia przy Fell St., w San Francisco (po polskiej Mszy św. oraz kawie).

Serdecznie wszystkich Państwa zapraszamy.

Zebranie Prezesów (lokalnych organizacji)

Kongres Polonii Amerykańskiej był założony przez Delegatów kilku tysięcy polskich organizacji na terenie USA. W początkowej fazie KPA nie miał wogóle członków indywidualnych, tylko polskie parafie, koła weteranów, towarzystwa ubezpieczeniowe, kluby polskiej kultury, sportowe, etc. Ten system dawał bezsprzeczny tytuł do reprezentowania wszystkich Polaków w Ameryce, jako „organizacja organizacji”, wyższy szczebel łączności imigrantów polskiego dziedzictwa.

Założeniem było, że Zarząd Krajowy KPA, jak i Zarządy Wydziałów, nie muszą być liczne, bo są wspomagane przez znakomitą większość polskich organizacji. Cała praca wewnętrzna oraz zdobywanie środków na działalność spada na barki organizacji terenowych, a Zarządy reprezentują wspólne interesy Polonii i Polski wobec amerykańskich władz, urzędów i społeczeństwa oraz koordynują wszelkie wysiłki dla podniesienia ich efektywności.

Natomiast strategiczne i taktyczne cele, oraz praktykę wykonania i procedury ustala Konwent Krajowych Dyrektorów wybieranych na Walnych Zebraniach Wydziałów w ilości po jednym Dyrektorem na każdym 100 członków indywidualnych i po jednym na każdym 10 organizacji, zrzeszonych w danym Wydziale. Konwent jest zwoływany i obraduje dwa razy w roku pod przewodnictwem Prezesa Zarządu Głównego.

Dodatkowym elementem demokratycznego charakteru Kongresu jest tradycja „Konferencji Prezesów” praktykowana w poszczególnych Wydziałach dla wysondowania opinii na dany projekt, czy problem, który wymaga konkretnej akcji, a który był następnie referowany przez Krajowych Dyrektorów Wydziału na najbliższej Konwencji.

Ale czasy się zmieniły. Polska jest formalnie wolna, choć wielu Polaków widzi w tym zwykłe oszustwo na poziomie „socjalistycznych” praktyk poprzednich rządów. Zmieniły się również potrzeby Kraju, a Polonia jest również bardziej zróżnicowana niż 50 lat temu; wielu Polaków ma dziś częste i bliskie kontakty z Polską i dzięki zasadzie podwójnego obywatelstwa ma możliwość pełnego zaangażowania w polskie sprawy wewnętrzne, a nawet politykę partyjną, jeśli to ich interesuje.

W wyniku tych pobieżnie przedstawionych faktów, dotychczasowa forma organizacji i system pracy już nie wystarczają: są ciężkie, oporne i kosztowne. Jeśli organizacja potrafi się zmienić, dostosować do bieżących wymagań, to oczywiście może być bardzo pożyteczna; Polonii potrzebna jest centralna organizacja, która potrafi ją poprowadzić do nowych sukcesów i zapewnić nam właściwe miejsce w hierarchii amerykańskiego społeczeństwa

Dla wysondowania opinii na ten ważny temat Zarząd Wydziału zwołuje konferencję Prezesów wszystkich lokalnych organizacji, także tych, które nie są jeszcze zrzeszone w Kongresie. Sądzę, że wszyscy chcielibyśmy widzieć Polonię otoczoną szacunkiem i uznaniem przez naszych amerykańskich współobywateli, a Polskę kwitnącą i zamożną, w której Polacy mogą w pełni rozwijać swe talenty i nie muszą wyjeżdżać za granicę w poszukiwaniu pracy dla utrzymania siebie i swych rodzin. Poważne to zadanie i nie wykona się samo. Nieodzowny jest do tego inteligentny, solidnie realizowany program, a ten z kolei nie pojawi się bez zbiorowego wysiłku nas wszystkich.

**Zebranie Prezesów odbędzie się w Niedzielę, 5 Maja, o godz. 2ppol.
w budynku Polam FCU: 770 Marshall St., Redwood City
Gorąco zapraszam**

WESOŁEGO ALLELUJA!

**Zdrowych i pogodnych Świąt dla wszystkich Polaków
Przesyła KPA - Wydział na Północną Kalifornię**